



Już dawno tyle Szlachciców, Szlachcianek i chłopów niezrzeszonych w jednym miejscu nie widziałam! Świetnie bawiących się, walczących między sobą i wstających z rana na tradycyjne sprzątanie terenu.

Na XXI Zlocie Turystycznym Polaków na Litwie niczego nie zabrakło – zaciętej walki o milisekundy w zawodach sportowych, uśmiechów z odzieniem flirtu podczas wyborów Białogłowej Złoty, specjalów Kuchni staropolskiej i talentów aktorskich podczas konkursów artystycznych.

Liderem Złoty był Klub Włóczęgów Wileńskich – zostali wyróżnieni prawie we wszystkich konkursach (jedynie ich kucharze nie byli wśród trójki najlepszych). Właśnie ich przedstawicielka – Julia Michajłowa, została Białogłową Złoty. Otrzymała też wspaniałą nagrodę od sponsora Krzysztofa Łachmańskiego Prezesa zarządu oddziału Północno-Mazowieckiego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, członka zarządu Domu Kultury Polskiej w Wilnie – dwudniowy pobyt w zamku w Pułtusku. Włóczędzy wyróżnili się też najbardziej pomysłową i zarazem niebezpieczną Zagrodą do odwiedzenia.

Studium – drużyna, która zajęła drugie miejsce, przede wszystkim wykazała się tym, co potrafi młodzież studencka – byli najlepsi w Konkursie Wiedzy o Trylogii, który w tym roku wcale nie był taki łatwy. Ich zdolności artystyczne również były świetne.

„Sokoły” z Białej Waki, które zajęły trzecie miejsce (od miejsca II i IV dzieli ich jeden punkt!) wyróżnili się w sportowych zawodach, o czym też świadczyły wyniki w meczach siatkarskich. „Sokoły” wyróżniły się też w konkursie na najlepsze jadlo oraz Białogłową – ich przedstawicielka, Grażyna Rutkiewicz, uplasowała się na trzecim miejscu.

Natomiast pierwszą wice-Białogłową została Renata Kowzan z „Podbiłokcie z UWeBiszek”, które w tym roku po raz pierwszy uczestniczyły w Zlocie. Renata spędzi weekend w Rzeszowie, który ufundował Mariusz Grudzień dyrektor Domu Polonii w Rzeszowie, dyrektor zarządu Domu Kultury Polskiej w Wilnie.



Najlepsze w gotowaniu były panny ze „Szlacheckiej Młodzieży” (Ławaryszki) – ich potrawa była i najlepiej podana, i smakowała (jak twierdzili sędziowie) najwyborniej.

Liderem sportowym XXI Zlotu była drużyna Dream Team z Jaszun, która też zajęła pierwsze miejsce w „siatce”. Natomiast „Bipreny” i „32 kozaka” najlepiej orientowały się w terenie i potrafiły zapamiętywać punkty na mapie.

Wszyscy bawili się wprost wybornie – Szlachcice mogli pokazać, na co ich stać w zawodach sportowych i artystycznych (i wiele Szlachcianek im dorównywało), Białogłowy pięknym uśmiechem wabiły nie tylko podczas konkursu na Miss Zlotu. Dopisała nawet pogoda – choć wielu oczekiwało, że wróci z katem i przeziębieniem, do swych zamków i chałup wróciło z oparzeniami słonecznymi.

Jednego żałuję – Bohun tak na mnie uwagi i nie zwrócił, jak zwykle zresztą... Wracam, więc do swego Czarciemu Jaru i Czeremisa. Do następnego roku.

Horpyna

**Partnerzy medialni:**

Kurier Wileński, Radio Znad Wilii, Tygodnik Wileńszczyzny, Magazyn Wileński, Album Wileńskie

**Sponsorzy:**

Senat RP, Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”, Konsulat Generalny RP, Akcja Wyborcza Polaków na Litwie, Dom Kultury Polskiej w Wilnie, Mylida